Cena numeru 15 groszy.

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 26-go MAJA 1933 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 146

Międzynarodowy meeting lotniczy w stolicy

ściągnął na lotnisko mokotowskie olbrzymie tłumy publiczności. — Zawody lotnicze miały przebieg imponujący.

Na lotnisko przybyli Prezydent Rzplitej, członkowie rządu z premjerem Jędrzejewiczem oraz p. Marsz. Piłsudska.

Warszawa, 25 maja.

Dzisiaj odbył się w Warszawie międzynarodowy meeting lotniczy. Pomimo złej pogody zgromadziły się na lotnisku mokotowskiem tłumy publiczności, wypełniając szczelnie trybuny oraz miejsca stojące.

Między godzinami 10 a 13.30 odbywały się przewidziane w programie zawody lotnicze na orjentację oraz konkurencja lądowania aparatów w kole. Konkurencja ta polega na okrążeniu przez samolot lotniska i wylądowaniu jaknajbliżej umieszczonego na środku koła chorągwi. Średnica koła wynosi 90 mtr. **W konkurencji tej pierwsze miejsce zajął p. Jagoszewski na samolocie „Noth", lądując w odległości 90 cm. od środka koła.**

O godz. 13.30 p. minister komunikacji inż. Butkiewicz dokonał uroczystego otwarcia meetingu. W tej uroczystej chwili **orkiestra odegrała hymn narodowy. Po otwarciu meetingu przybyła na lotnisko pani Marszałkowa Piłsudska, zajmując miejsce w honorowej loży.** W dalszym ciągu programu odbył się start balonu wolnego, pilotowanego przez por. Stenola i kpt. Farjaszewskiego. **Za balonem podążyło w pogoni 18 motocykli. Balon wylądował koło Garwolina. Pierwszy dojechał do niego inż. …szkowski zdobywając pierwsze miejsce w tych zawodach.**

O godz. 16 przybył na lotnisko Pan Prezydent Rzplitej oraz członkowie rządu z p. premjerem Jędrzejewiczem.

W dalszym ciągu zawodów odbył się konkurs lądowania w kole samolotów zagranicznych. Pierwsze miejsce zajął belgijczyk p. Guy Hansez na samolocie „Fox Moth", lądując w odległości 15 cm. od środka koła. W ogólnej klasyfikacji przyznano pierwsze miejsce p. Guy Hansez, drugie p. Jugoszewskiemu.

W próbie lądowania szybowców w kole pierwsze miejsce zajął inż. Grzeszczyk, drugie p. Łopatniuk. W konkurencji akrobacji gości zagranicznych pierwsze miejsce zajął czech Franciszek Nowak na samolocie „Avia B. H. 22". W konkurencji akrobacji samolotów polskich pierwsze miejsce zajął sierż. Szubka, drugie plutonowy Buczyński i trzecie por. Orłowski.

Podniecenie wzbudziły wśród widzów **wspaniałe akrobacje zespołowe trójki myśliwskiej kpt. Bajana oraz bardzo efektowny pociąg powietrzny składający się z trzech szybowców holowanych na linach przez samolot.**

Następnie odbyły się konkurencje samochodowe. W konkursie zręczności prowadzenia samochodów pierwsze miejsce zajął p. Barylski na „Tatrze", drugie p. Wierzba na „Lancji". Meeting zakończył **efektowny skok pięciu osób z samolotu „Fokkera", należących do słynnego cyrku spadochroniarzy Bussa.**

Min. Butkiewicz wręcza nagrody.

Warszawa, 25 maja.

Pan minister komunikacji inż. Butkiewicz wręczył dzisiaj nagrody uczestnikom międzynarodowego meetingu polniczego w Warszawie.

Pierwszą nagrodę otrzymała p. Ferraris - Konowa. Drugą (makatę linji „Lot" i 250 zł. z min. komunikacji) p. Zofja Mikulska z klubu „Aerorismo Milano), trzecią (stołecznego L. O. P. P.) Fr. Nowak z klubu R. C. S.

Wśród zawodników krajowych pierwszą nagrodę zł. 300 z min. komunikacji i nagrodę dyrekcyjnego kolejowego L. OPP. otrzymał p. Wysiekierski(2 zł. 200 i nagrodę firmy „Varsovienne" p. Piotrowski, trzecią — zł. 150 i nagrodę zw. strzeleckiego Jan Mościcki z Póznania.

W próbie lotu na orjentację pierwszą nagrodę zł. 300 i puhar otrzymał p. Taboryski (Czechosłowacja) i kpt. Kropiński — Poznań. Drugą nagrodę 200 zł. i srebrną plakietę Wysiekierski, trzecią — 150 zł. i nagrodę firmy „Castrol" p. Szarek (Lwów). Za wynik wyścigu w trójkącie pierwszą nagrodę otrzymał p. Drzewiecki.

Wieńce na grobach ś.p. Zwirki i Wigury.

Warszawa, 25 maja.

W dniu dzisiejszym w godzinach przedpołudniowych przybyli do Warszawy lotnicy czesko-słowaccy i złożyli wieńce przy pomniku lotnika na Placu Unji Lubelskiej oraz na grobie ś. p. kpt. Żwirki i inż. Wigury.

Na uroczystości tej obecni byli przedstawiciele polskich władz lotniczych oraz attache wojskowy Czechosłowacji.

Przemówienie Prezydenta Rzplitej

i uroczyste rozdanie nagród zwycięzcom.

Warszawa, 25 maja.

Dzisiejszy międzynarodowy meeting lotniczy zaszczycił swoją obecnością Prezydent Rzeczypospolitej, który przybył na lotnisko w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego.

Pan Prezydent pozostał na zawodach około 3-ch godzin, żywo interesując się brawurowemi popisami lotników polskich i zagranicznych.

Po skończonym programie nastąpiło wręczenie nagród. P. Prezydent wręczył nagrodę przechodnią swojego imienia — rzeźbę z bronzu, przedstawiającą postać ks. Józefa Poniatowskiego na koniu, prezesowi Aeroklubu warszawskiego, jako klubowi polskiemu, którego zawodnicy uzyskali najlepszą punktację.

Nagrodę przechodnią p. premjera rady ministrów — puhar dla klubu zagranicznego, którego zawodnik uzyskał najlepsze wyniki w zlocie gwiazdzistym — otrzymała z rąk premjera Jędrzejewicza p. Ferraris-Kohnowa z Brna Mor. Po wręczeniu nagród przemówił Pan Prezydent Rzplitej:

Dzisiejszy meeting lotniczy aeroklubu warszawskiego otwiera okres rocznych przygotowań Challengeu 1934. — Lotnictwo nasze, pracujące dotychczas w ukryciu i ciszy rozwija coraz większą ekspansję a problem lotnictwa urasta do roli pierwszorzędnych zagadnień. Technika polska zaspokaja już zapotrzebowanie polskiego lotnictwa, a samoloty o polskich znakach, piloci w polskich barwach coraz częściej osiągają pierwszorzędne sukcesy w rozwoju światowego sportu lotniczego.

Po świetnych zwycięstwach, odniesionych przez nieodżałowanej pamięci Żwirkę i Wigurę w Challange'u 1932 i po świetnym locie przez Atlantyk kpt. Skarzyńskiego, można się spodziewać, że udział Polski w przyszłym Challange'u stanie na poziomie dotychczasowych zdobyczy.

Po przemówieniach wszyscy uczestnicy zawodów zostali przedstawieni Panu Prezydentowi. Uroczystości zakończyły się odegraniem hymnów narodowych państw, których zawodnicy brali udział w meetingu.

Lotniczka czeska zdobyła pierwsze miejsce

w zlocie gwiaździstym do Warszawy

Warszawa, 25 maja.

Wyniki zlotu gwiaździstego na meetingu warszawskim są następujące:

Wśród gości zagranicznych pierwsze miejsce zajęła pani Ferraris-Kohnowa (Czechosłowacja) — na samolocie „Smolik 39", zdobywając 1395 punktów, drugie miejsce zajęła pani Zofja Mikulska z Medjolanu, zdobywając 1301 pkt., trzecie miejsce czech p. Franciszek Nowak — 1286 punktów.

Wśród zawodników polskich pierwsze miejsce zajął p. Wysiekierski na samolocie „RWD 5" z aeroklubu warszawskiego, zdobywając 3702 punkty, drugie miejsce dr. Piotrowski z Krakowa — 2706 punktów i trzecie miejsce p. Janusz Mościcki, zdobywając 2198 punktów.

Wstrzymanie zbrojeń jest gwarancją pokoju.

Ignacy Paderewski ostrzega przed próbą rewizji granic.

Paryż, 25 maja.

(Pat.). „La Liberte" drukuje wywiad z Ignacym Paderewskim, w którym genjalny muzyk wypowiada się kategorycznie przeciwko wszelkiej rewizji traktatów, nie znajdując dostatecznych przyczyn objektywnych do jakichkolwiek zmian.

Paderewski zwraca uwagę, że prezydent Roosevelt w orędziu swojem sprawę tę przemilczał. Będąc wielkim zwolennikiem pokoju powszechnego, Paderewski uważa, że jest to sprawa dalekiej przyszłości i dlatego wypowiada się za koniecznością utrzymania status quo w zbrojeniach państw, które dały dowód przywiązania do ideałów pokojowych, a to jest najlepszą gwarancją uniknięcia straszliwego kataklizmu.

Katastrofa lotnicza w Wiesbadenie

w czasie turnieju. — Dwie osoby zabite.

Berlin, 25 maja.

Na odbywającym się w Wiesbadenie międzynarodowym turnieju automobilowym i lotniczym wydarzyła się dziś katastrofa.

Bezpośrednio przed startem samochodów jeden z samolotów, krążący nad lotniskiem, spadł na tor z wysokości kilkunastu metrów. Pilot i mechanik ponieśli śmierć na miejscu. Przechodzący torem urzędnik został śmiertelnie raniony.

Katastrofa wydarzyła się w odległości 20 mtr. od głównych trybun.

Moskwa, 25 maja.

Znani przywódcy opozycji trockistów Kamieniew i Zinowjew zostali ułaskawieni i przyjęci z powrotem do partji. Zinowjew w najbliższych dniach ma objąć kierownictwo niemieckiej sekcji Kominternu i kierować akcją komunistyczną na terenie Niemiec.

Katastrofa kolejowa w Anglji.

Londyn, 25 maja.

W pobliżu Wimbledon wykoleił się pociąg. Jest pieciu zabitych i czterech rannych. Bliższych szczegółów katastrofy narazie brak.

Pakt czterech napotyka na trudności

wskutek zdecydowanego stanowiska Polski I małej ententy.— Dzienniki francuskie i angielskie donoszą, że wrazie podpisania paktu,

Polska i mała ententa wystąpią z Ligi Narodów.

Paryż, 25 maja.

(Pat) Prasa paryska omawia obszernie stanowisko Polski wobec paktu czterech, podkreślając zdecydowanie negatywne i opozycyjne stanowisko rządu polskiego w tej sprawie, bez względu na formę zamierzonego paktu.

„Le Rempart“ z uznaniem podkreśla jasny i szczery stosunek Polski i małej Eententy do projektu paktu czterech.

Londyn, 25 maja.

(Pat). Prasa angielska w licznych notatkach donosi dziś o gwałtownych protestach ze strony Polski oraz Małej Ententy wobec zamierzonego paktu czterech.

Dzienniki piszą o groźbach polskich i Małej Ententy w razie podtrzymania tego projektu Dzienniki stwierdzają, że pakt napotyka na nowe trudonści.

Dalsze obrady

nad bezpieczeństwem i rozbrojeniem.

Genewa, 25 maja.

Komisja główna konferencji rozbrojeniowej rozpoczęła dziś dyskusję nad częścią projektu angielskiego, dotyczącego zbrojeń morskich.

Do części tej delegaci 6-ciu mniejszych mocarstw morskich: Hiszpanji, Polski, Finlandji, Rumunji, Szwecji, Jugosławji zgłosili poprawki, zmierzające do umożliwienia tym mocarstwom organizacji ich sił morskich.

Obecnie bowiem projekt przewiduje dla wielkich mocarstw prawo budowy nowych jednostek morskich, ale pozbawia jednocześnie tego prawa mniejsze mocarstwa morskie.

Krytyce poddali część morską również delegaci Francji . Z.S.R.R. i Japonji. Jedynie delegat St. Zjednoczonych popierał projekt.

Genewa, 25 maja.

Komisja główna konferencji rozbrojeniowej kontynuowała dziś dyskusję nad raportem komitetu spraw bezpieczeństwa, rozpatrując projekt formuły określającej „napastnika“.

Delegacja polska wykazała wielkie znaczenie projektu tego, wysuniętego przez delegację sowiecką. Również i Rumunja wyrażała się z uznaniem o projekcie sowieckim, który poddał krytyce jedynie reprezentant Wielkiej Brytanji.

Genewa, 25 maja.

Komitet efektywów zdecydował definitywnie ostatecznie nie uwzględniać policji polskiej przy obliczaniu efektywów armji polskiej.

W Austrji są wolni ludzie—

twierdzi kanclerz Dollfuss, który w wywiadzie prasowym potępia barbarzyństwa hitleryzmu.

Wiedeń, 25 maja.

W rozmowie z korespondentem „Evening Standard“ kanclerz Dollfuss oświadczył, że uważa niebezpieczeństwo grożące Austrji ze strony narodowych socjalistów za przezwyciężone.

Nie obawiamy się — powiedział kanclerz Dollfusss — narodowych socjalistów ani w Austrji ani w Niemczech. Będę bronił niezawisłości Austrji przed wszystkiemi atakami z jakiejkolwiek strony one nie pochodziły. Pragniemy żyć z Niemcami w pokoju i przyjaźni, nie będziemy jednak tolerowali żadnych pogróżek natury politycznej i gospodarczej, skierowanych przeciwko naszej niezawisłości.

Chociaż Austrja i Niemcy należą do tej samej narodowości, to jednak my w Austrji — oświadczył dalej kanclerz — mamy inne zapatrywania na ideały germanizacyjne niż narodowi socjaliści.

Austrjacy nie uznają różnicy między poszczególnemi rasami ludzi nie sądzimy, aby członek innej rasy lub innej religji stał niżej od nas.

Wszyscy ludzie w Austrji są wolnymi i równymi, a jak długo ja będę kanclerzem — podkreślił Dollfuss — tak również nadal pozostanie. Nie chcę utrzymywać żadnej dyktatury w Austrji, ani nie mam zamiaru zaprowadzić monarchji. Wierzę w zasadę demokracji. Dzisiaj jednak nie idzie tylko o demokrację, lecz chodzi o utrzymanie niezależności Austrji. Niema tu wyboru między jedną lub drugą formą demokracji, lecz jest tylko wybór między Austrją lub nie — Austrją.

Policja niemiecka katuje polaków.

Nowy objaw barbarzyństwa i zdziczenia.

Essen, 25 maja.

Wychodzący w Herbe „Naród“, w numerze z dnia 23 b. m. donosi o wypadku nieludzkiego wprost pobicia przez urzędników policji w Dortmundzie prezesa miejscowego polskiego tow. szkolnego, p. Jana Kuchcińskiego.

Do mieszkania małżonków Kuchcińkich przybyło w nocy dwuch urzędników policji, którzy nałożyli Kuchcińskiemu kajdanki i zabrali go na odwach policji, bijąc go po drodze pięściami po głowie i twarzy, wykręcając rękę kajdankami tak, że zemdlał oraz wymyślając mu od „schwein-pollacken“ i t. d.

Na policji pobito p. Kuchcińskiego do nieprzytomności, a następnie przewieziono do innego odwachu, do prezydjum policji karetką więzienną, poczem uwolniono go, nie podając powodów aresztowania.

Rany Kuchcińskiego są b. poważne, jak o tem świadczy świadectwo lekarskie.

Tajemnicze zniknięcie Fritza Rothera.

Brat jego i szwagierka zostali zamordowani przez hitlerowców.

Wiedeń, 25 maja.

Dzienniki wiedeńskie donoszą z miejscowości Vaduz, w księstwie Lichtenstein, że **dyrektor teatru berlińskiego, zbiegły z Niemiec, Fritz Rother, znikł nagle ze szpitala, gdzie przebywał.**

Rozeszły się pogłoski, że Rother został uprowadzony przez narodowych socjalistów. Półoficjalne źródła niemieckie twierdzą, że Rother uciekł, obawiając się wydania go w ręce władz niemieckim.

Policja w Vaduz oświadczyła, że Rother przed ucieczką pozostawił list, w którym oświadcza, że wyjedzie do sanatorjum w Szwajcarji, celem przeprowadzenia kuracji, jednak wróci do Vaduz, aby złożyć zeznania w procesie przeciwko mordercom jego brata i szwagierki.

Nowa „czystka” w partji komunistycznej

przed drugą „piatiletką“.

Moskwa, 25 maja.

(t) Na ostatniem posiedzeniu specjalnej komisji powołanej dla przeprowadzenia czystki w partji komunistycznej przemawiał Kaganowicz, który oświadczył, że przeprowadzenie drugiego planu pięcioletniego wymaga wzmożonej walki klasowej, a przedewszystkiem energicznego kursu przeciwko kułakom, którzy ostatnio znowu podnoszą głowę i sabotują wszelkie zarządzenia władz.

W wielu centrach nie są ściśle wykonywane rozkazy rządu moskiewskiego i dlatego też wykonanie planu szwankuje. Dlatego też najbliższym celem naszym— zakończył Kaganowicz — powinno być wydalenie z partji komunistycznej tych wszystkich elementów, które nie wykazały dostatecznego uświadomienia klasowego i przez palce patrzyły na wzrost elementów niepożądanych.

Zgon lady Mosley.

Zona przywódcy faszystów była członkinią Labour Party.

Londyn, 25 maja.

(t) Przed kilku dniami zmarła żona przywódcy faszystów angielskich Lady Mosley. Onegdaj odbył się jej pogrzeb. W pogrzebie obok grupy faszystów w czarnych koszulach wzięło udział bardzo wielu członków Labour Party.

Fakt ten żywo komentowany jest w całej prasie angielskiej. Jak się obecnie okazało, żona Mosleya, mimo, że mąż jej przeszedł do szeregu faszystów, w dalszym ciągu pozostała wierna partji robotniczej. Między mężem a żoną jednak na tem tle nie dochodziło do żadnej scysji, albowiem przywódca faszystów angielskich postanowił uszanować poglądy polityczne swei żony.

Prace nad stabilizacją dewiz

idą opornie — oświadczył Roosevelt

Waszyngton, 25 maja.

Prezydent Roosevelt oświadczył, że obrady nad stabilizacją dewiz trwają, jednakże nie postąpiły naprzód.

Nie posunęły się również narady w sprawie spłaty długów wojennych. Prezydent Roosevelt odbył naradę ze Stimsonem w sprawach, dotyczących Dalekiego Wschodu.

Wiedeń, 25 maja.

W zawodach o puhar Austrji, które odbyły się dzisiaj między Austrją contra B.A.C., zwyciężyła Austrja w stosunku 1:0. zdobywając puhar.

Paryż, 25 maja.

Jutro rozpoczyna się przed paryskim sądem okręgowym proces przeciwko b. bankierowi Oustricowi i byłemu szefowi policji śledczej Benois.

Oustric oskarżony jest o przekupstwo władzy, zaś Benois o przyjmowanie łapówek. Proces budzi duże zainteresowanie.

Benois jest pierwszym urzędnikiem policji tak wysokiej szarży, pociągniętym do odpowiedzialności za łapownictwo przez sąd francuski.

KRONIKA

MAJ **26** PIĄTEK

Dziś Filipa
Jutro Bedy

Wschód słońca	3.20
Zachód słońca	19.36
Wschód księżyca	4.26
Zachód księżyca	22,43
Długość dnia	15.08
Przybyło dnia	8.41

Pobór rocznika 1912

(p) W dniu dzisiejszym urzędują komisje poborowe:

Nr. 1 (Al. Kościuszki 21) dla poborowych rocznika 1912, zamieszkałych na terenie V komisarjatu P. P., o nazwiskach na litery G i Ł.

Nr. 2 (Ogrodowa 34 — dla poborowych rocznika 1912, zamieszkałych na terenie VII komisarjatu P. P., o nazwiskach na litery: I J L Ł N.

Nr. 3 (Piotrkowska 165) — dla poborowych rocznika 1911, zamieszkałych na terenie VII komisarjatu P. P., o nazwiskach na litery A B C D E F G H Ch. I J K N i O.

Komisja poborowa dla PKU Łódź—powiat (Narutowicza 56) — dla poborowych rocznika 1912, zamieszkałych na terenie m. Konstantynowa, o nazwiskach na litery od Ł do Z.

W dniu jutrzejszym t. j. w sobotę dnia 27 b. m. urzędują komisje poborowe:

Nr. 1 — dla poborowych rocznika 1912, zamieszkałych na terenie V komisarjatu P. P., o nazwiskach na litery K do Kr.

Nr. 2 — dla poborowych rocznika 1912, zamieszkałych na terenie VII komisarjatu P. P., o nazwiskach na litery O i P.

Nr. 3 — dla poborowych rocznika 1911, zamieszkałych na terenie VII komisarjatu P. P., o nazwiskach na litery: Ł M P R S Sch Sz Ś T U W Z Ż Ź.

Komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-powiat — dla poborowych rocznika 1912, zamieszkałych na terenie gminy Brzeziny na wszystkie litery alfabetu.

Stypendja dziennikarskie

Ministerstwo oświaty przyznało za rok 1932 dwa stypendja dziennikarskie na wyjazd zagranicę: red. Adamowi Ważenberg - Górskiemu („Republika“) i red. Janowi Sołtanowi (Warszawa).

Sprawozdania z podróży zagranicznej winny być złożone przez stypendystów ministerstwu oświaty do dnia 30 grudnia 1934 roku.

Zmiana godzin przyjęć w kancelarjach komorników.

(a) Na skutek zarządzenia naczelnika sądu grodzkiego w Łodzi, z dniem 1 czerwca r. b. wprowadzone zostają zmiany w godzinach przyjęć dla interesantów w kancelarjach komorników sądowych.

W myśl tego zarządzenia godziny przyjęć dla interesantów w kancelarjach komorników będą wyznaczone codziennie od 8-ej do 11-ej rano, zamiast od 16-ej do 19-ej jak obecnie.

Zamach samobójczy bezdomnej.

(p) Wczoraj nad ranem usiłowała pozbawić się życia przez wypicie większej dozy nieznanej trucizny 19-letnia Janina Krajewska bezdomna.

Jęki denatki posłyszeli spóźnieni przechodnie, którzy wezwali lekarza pogotowia ratunkowego. Lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł denatkę do szpitala miejskiego w Radogoszczu.

Dyżury aptek.

(p) Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemzy (Pomorska 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Epsztajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

Budzić nas będzie muzyka.

Inowacje i ulepszenia w audycjach radjowych. — Już o godzinie 7-ej rano pobudka, gimnastyka i szereg ciekawych informacyj.

Tegoroczny letni program rozgłośni polskich przynosi radjosłuchaczom kilka miłych niespodzianek. Pierwszą z nich jest nadawanie w dnie powszednie stałych **audycyj porannych między godziną 7 a 8 rano.** Na audycje poranne złoży się gimnastyka, muzyka oraz szereg ciekawych a pożytecznych informacyj. Drugą ważną inowacją, to powiększenie stałej orkiestry „Polskiego Radja“, składającej się dotychczas z 16-tu członków, na zespół 38-osobowy. Jest to posunięcie niezwykłej wagi, które wywrze dobroczynny wpływ na pełność brzmienia wszystkich nadawanych ze studja audycyj muzycznych. Wreszcie trzecią sprawą natury zasadniczej jest postanowienie nadawania pewnych produkcyj muzycznych **w różnych dniach i godzinach**, a nie jak to do tychczas miało miejsce, w pewnych ści śle określonych terminach (np. operetki nie w poniedziałki, a przypuśćmy w czwartki itd.). W ten sposób uniknie się pewnego szablonu, który wytwarza się z biegiem lat i umożliwi się słuchanie pewnych audycyj radjosłuchaczom w inne dnie i godziny, niż to miało miej sce dotychczas.

Przejdźmy teraz do szczegółów. W dni powszednie rozgłośnia rozpoczynać będzie swoją pracę o godz. 11.55, a kończyć o 23.00 z wyjątkiem sobót i dni przedświątecznych, kiedy audycje trwać będą do godz. 24.00. **W niedziele i święta polskie stacje nadawcze pracować będą od godz. 10.00 rano do 23.00.**

Przypatrzmy się bliżej programom w dni powszednie. Od godz. 11.55 do 13.00 — muzyka. Między 13.00 a 15.00 przerwa, poczem od 15.00 do 16.00 audycja, w której zgrupowane zostaną wszystkie komunikaty dnia przeplatane muzyką z płyt gramofonowych. Jest to niewątpliwie ważne posunięcie, które oczyści program późniejszy z komunikatów. Między godz. 16.00 a 19.20 audycja muzyczna, a w przerwach pogadanka i odczyt. Następnie feljeton, względnie kwadrans literacki, poczem już trzygodzinny blok audycyj muzycznych od godz. 20.00 do 23.00. Między godz. 22.00 a 23.00 muzyka taneczna, przyczem w przerwie nadawane będą wiadomości sportowe. Tak się przedsta wia dzień powszedni. A teraz niedziela, względnie dzień świąteczny. Od godziny 10.00 do 11.45 transmisje nabożeństwa, poczem między godz. 12.15 a 14.00 koncert. Od 14.00 do 16.00 audycje rolnicze obficie przeplatane muzyką. Między godz. 16.00 a 18.30 audycje dla dzieci, po których do godz. 18.35 stałe koncerty muzyki ludowej z popularnemi pogadankami w przerwie. Dalej od godz. 19.00 do 19.40 słuchowisko, potem skrzynka techniczna przeniesiona na żądanie radjosłuchaczy do programu niedzielnego i wreszcie od godz. 20.00 do 23.00 audycje muzyczne, w tem ostatnia godzina muzyki tanecznej.

Koncerty chopinowskie, które tak chętnie słuchane są przez radjosłuchaczy zagranicznych i krajowych, nadawane będą trzy razy w miesiącu w soboty między godz. 21.30 a 22.00. Czwarta sobota zarezerwowana została na koncert poświęcony muzyce innych kompozytorów polskich, z twórczością których zechcemy bliżej zapoznać zagranicę.

Audycje muzyczne w letnim sezonie roku bieżącego stanowić będą **68 proc. ogółu audycji, zaś odczyty i feljetony 9.55 proc.** Jest to znaczne zmniejszenie słowa na korzyść audycyj muzycznych. Wszystkie te posunięcia programowe przyjęte zostaną przychylnie przez ogół radjosłuchaczy, gdyż idą one po linji wymagań abonentów radjowych, urozmaicając znacznie programy radjowe.

Prezes światowej organizacji YMCA dr. Matt

przybył wczoraj do Łodzi.

(a) W dniu wczorajszym przybył do Łodzi, Prezes Wszechświatowej Organizacji Y.M.C.A. dr. Mott ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Prezes dr. Mott, położył znaczne zasługi dla Polski, albowiem w okresie woj ny polsko-bolszewickiej zorganizował kilkaset świetlic dla wojska i młodzieży na terenie kraju, oraz przy oddziałach frontowych, na terenie których to świetlic, prócz taniego, niemal bezpłatnego posiłku, żołnierze i młodzież korzystali z bibljotek, czytelń, sal gimnastycznych i t.d.

Zasługą prezesa dr. Motta jest również wzniesiony kosztem 1.433.000 zł. wspaniały monumentalny gmach Y.M.C.A. w Krakowie, z pływalnią basenem, salami gimnastycznemi, odczytowemi, mieszkaniami i t.d., przyczem 1.250.000 zł. wpłynęło z dotacyj amerykańskich, bezpośrednio przez Y.M.C.A. bądź też przez ofiarodawców prywatnych.

Przyjazd prezesa dr. Motta pozostaje w związku z projektem wzniesienia budynku Polskiej Y.M.C.A. w Łodzi który kosztem 2,400.000 zł. powstać ma na pla cu między ulicami Moniuszki i Traugutta Prace nad budową wspomnianego gmachu, zostały już rozpoczęte.

Ponieważ i na wzniesienie tego gmachu, lwia część (około 2.000.000 zł.) ma wpłynąć z dotacji, dr. Mott osobiście przybył do Łodzi, aby zorjentować się w sytuacji.

Prezes dr. Mott podejmowany był uroczyście w gmachu Urzędu Wojewódz kiego w Łodzi, przez przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, organizacyj społecznych i t.p. z p. wojewodą Hauke-Nowakiem na czele.

W odpowiedzi na serdeczne przemówienia przedstawicieli społeczeństwa łódzkiego prezes dr. Mott oświadczył, iż dążeniem jego jest zjednoczenie jak najszerszych warstw młodzieży chrześcijańskiej pod sztandarami Y.M.C.A. aby w ten sposób przyczynić się do utrwalenia pokoju światowego, przez moralne rozbrojenie.

Z Łodzi prezes dr. John Mott udał się wprost do Poznania, gdzie również zwiedzi urządzenia tamtejszego oddziału Polskiej Y.M.C.A.

Nie wolno przekraczać ustawy

o 8-godzinnym dniu pracy. — Surowe kary.

(a) W marcu r. b. inspektor pracy przeprowadził nagłą lustrację tkalni me chanicznej Oskara Bucha przy ulicy Prze jazd 33 i stwierdził, że robotnice są tam zatrudnione od godziny 8-ej rano bez przerwy do godziny 7—8-ej wieczorem, to jest przez 11 lub 12 godzin dziennie.

Fabrykant Buch w związku z tem w drodze administracyjnej został przez inspektora pracy skazany za powyższe wykroczenie na 100 zł. grzywny. Niezadowolony z orzeczenia, odwołał się on do sądu pracy, który jednak po rozpoznaniu sprawy orzeczenie zatwierdził, ponadto zaś zasądził od Oskara Bucha koszta sądowe.

Za podobne wykroczenie odpowiadał przed sądem pracy kierownik fabryki wy robów jedwabnych, Raymond Wilfart, z firmy „Setaco“, przy ulicy Podleśnej 14, gdzie również robotnicy zatrudnieni byli przez kilkanaście godzin na dobę.

Sąd Pracy skazał Raymonda Wilfarta na 200 złotych grzywny lub 10 dni aresztu oraz zapłacenie kosztów sądowych.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś i dni następnych wieczorem fascynująca sztuka sensacyjno - szpiegowska J. Tepy „Fräulein Doktor" w wybornem wykonaniu: Skrzydłowskiej, Chojnackiej, Brodniewicza, Dytrycha, Gurynowicza, Macherskiego, Modrzeńskiego, Lenka, Śliwińskiego, Winawera.

TEATR KAMERALNY.

Jak było można przewidzieć, wesoła, lekka komedja Ebermayer'a i Cammerlohra „Gotówka" cieszy się wzrastającem powodzeniem. Wiedeński ten szlagier idzie dziś i codziennie wieczorem. — Ceny zniżone.

Z TEATRU „SCALA".

Dziś, w piątek, wieczorem, jutro, w sobotę, o godzinie 4-ej po poł. (po cenach zniżonych) i wieczorem w dalszym ciągu poraz 38, 39 i 40 ciesząca się rekordowem powodzeniem sztuka Harrego Kalmanowicza „Matka i Teściowa" z Lucy i Miszą German w rolach głównych.

„DER GAZŁEM".

Komedja muzyczna I. Kałmanowicza w Filharm.

Już ostatnie 4 dni na scenie teatru „Filharmonja" bawić będzie publiczność komedja muzyczna I. Kałmanowicza „Der gazłem" z Sz. Natanem w roli głównej.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PIĄTEK, dnia 26-go maja 1933 roku.

11.40—11.50: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—11.55: Komunikat meteorologiczny dla komunikacji lotniczej.
11.55—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bieżący.
12.10—13.20: Muzyka z płyt gramofonowych.
13.20—13.25: Komunikat meteorologiczny.
13.25—15.10: Przerwa.
15.10—15.15: Komunikat Państwowego Instytutu Eksportowego.
15.15—15.25: Komunikat gospodarczy.
15.25—15.30: Chwilka lotnicza i przeciwgazowa.
15.30—15.35: Chwilka morska i kolonjalna.
15.35—16.25: Płyty gramofonowe.
16.25—16.40: „Przegląd wydawnictw perjodycznych".
16.40—17.00: Odczyt p. t. „Przyroda wsi polskiej" — wygłosi prof. St. Sumiński.
17.00—17.55: Koncert w wyk. orkiestry dętej 26 p. p. pod dyr. majora Stefana Lidzkiego-Śledzińskiego.
17.55—18.00: Odczytanie programu na dzień następny.
18.00—18.45: Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomja", orkiestra W. Wilkosza.
18.45—19.00: „Skrzynka pocztowa łódzka", omówi red. Jan Piotrowski.
19.00—19.20: Rozmaitości.
19.20—19.30: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
19.30—19.45: Feljeton p. t. „Słońca, powietrza, swobody — dla dziecka", wygłosi p. Teodor Toeplitz.
19.45—20.00: Prasowy Dziennik Radjowy.
20.00—20.15: Pogadanka muzyczna — p. Karol Stromenger.
20.15—22.40: Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonji Warsz. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Eugenja Umińska (skrzypce).
W przerwie: Feljeton literacki: p. t. „Marzenie dziecka" — wygł. dr. J. Korczak.
22.40—22.50: Wiadomości sportowe, dodatek do Pras. Dziennika Radjowego.
22.55—23.00: Komunikaty meteorologiczny i policyjny.
23.00—24.00: Muzyka salonowa z Gospody Towarzyskiej Domu Fukiera. Orkiestra Raczyńskiego.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

17.25. MOSKWA (Stalin). „Carmen" — opera Bizeta. Transm. z Filji Teatru Wielkiego.
17.25. MOSKWA (Dośw.). „Carska narzeczona", opera Rimskij - Korsakowa. Tr. z Teatru Wielkiego.
19.30. BUDAPESZT. „Trubadur", opera Verdiego. Tr. z Opery Królewskiej.
20.05. PRAGA. Koncert symfoniczny.

B. P.

HERMAN LITAUER

zmarł dnia 25 maja 1933 r. po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 63.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przedpogrzebowego, odbędzie się w piątek, dn. 26 maja o godz. 3-ej po poł. o czem zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, Dzieci i Rodzina

6o—3

Po krótkich cierpieniach zmarł dnia 25 maja r. b. nasz ukochany wspólnik

B. P.

HERMAN LITAUER

Członek Zarządu Tow. Eksp. „Rapid"

W zmarłym tracimy drogiego przyjaciela i współzałożyciela firmy naszej, który cały zasób swojej wiedzy fachowej oddał na usługi przedsiębiorstwa naszego.

Pamięć o Nim w sercach naszych nigdy nie wygaśnie

Marjan Bryl, Ignacy Zmigrod

7o—4

Dnia 25 maja r. b. zmarł nasz nieodżałowany szef

B. P.

HERMAN LITAUER

W zmarłym tracimy zacnego i wielkiej dobroci zwierzchnika i przyjaciela, o którym pamięć w sercach naszych zawsze zachowamy

Współpracownicy Tow. Eksp. Transp. „Rapid"

6o—3

Strejk robotników budowlanych

wybuchł wczoraj w Pabjanicach.

(p) W Pabjanicach odbyło się przed kilku dniami zebranie robotników budowlanych zrzeszonych w związku „Praca" na którem postanowiono wystąpić pod adresem przemysłowców z żądaniem o honorowanie cennika płac z 1928 roku.

Niezwłocznie po zebraniu odbyła się wspólna konferencja przedstawicieli robotników budowlanych z przedsiębiorcami na której przedłożono żądania robotników. Przedstawiciele przedsiębiorców odmówili zgody na niniejsze postulaty wobec czego konferencja została zerwana.

Po konferencji przedstawiciele robotników zakomunikowali decyzję przemysłowców robotnikom, którzy w wyniku tego proklamowali strejk.

Związek robotników budowlanych „Praca" zwrócił się o interwencję do okręgowego inspektora pracy w Łodzi.

Wytwórnia makaronu spłonęła

Właściciel jej zmarł wskutek ataku serca.

(a) Nocy wczorajszej na posesji przy ulicy Poprzecznej 13, stanowiącej własność Konstantegoo Dębowskiego wybuchł groźny pożar.

Na posesji tej mieści się fabryczka makaronu, w której zatrudnieni byli dwaj robotnicy. Ogień wybuchł w fabryce i szybko przeniósł się na inne budynki. Wobec tego, że w sąsiedztwie znajdują się drewniane budynki mieszkalne, pobudowane jeden obok drugiego, pożar mógł przybrać katastrofalne rozmiary.

Mając powyższe na uwadze, 4 oddział straży, niezwłocznie zaalarmował dalsze dwa oddziały, a mianowicie II i III, które wspólnemi siłami ogień opanowały, nie dopuszczając do dalszego rozszerzania się.

Spłonęła doszczętnie fabryka makaronu stanowiąca własność Leona Dębowskiego, wraz z maszynami i urządzeniem. Ponadto uszkodzone zostały sąsiednie budynki.

Mieszkańcy przyległych budynków mieszkalnych w przestrachu opuszczali mieszkania i wyrzucali meble, przyczem zanotowano kilka omdleń.

W czasie akcji ratunkowej został ranny 19-letni Aleksy Dębowski syn właściciela posesji, któremu waląca się belka okaleczyła nogę i poparzyła ciało.

Właściciel posesji Konstanty Dębowski na widok zniszczenia dostał ataku sercowego i nim przybył lekarz pogotowia zmarł. Zwłoki pozostawiono na miejscu.

Rannego Aleksego Dębowskiego opatrzył lekarz pogotowia. Straty spowodowane przez pożar obliczono na 10.000 złotych.

Jak ustaliło dochodzenie policyjne pożar powstał od żarzącego się węgla, który wypadł z pieca i zapalił nagromadzone drzewo.

Bójki i rozprawy nożowe.

(a) Na przechodzącego ulicą Mali... wą Franciszka Rutkowskiego, napadli... dwuch nieznanych osobników, któr... zadali mu kilka ran kłutych nożem w... głowę i ręce, poczem zbiegli.

Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

Na ulicy Pustej przed posesją 9 na... padnięty został przez nieznanych osobników 19-letni Zygmunt Jarzębski, mieszkały przy ulicy Kochanowskiego Nr. 12. Napastnicy poranili Jarzębskiego kijami, zadając mu szereg ran tłuczonych.

W domu przy ul. Ewangelickiej 5 w czasie bójki między służącemi została poraniona tępem narzędziem 22-letnia służąca Stanisława Fiszer.

We wszystkich wypadkach policja pociągnęła winnych do odpowiedzialności karnej.

Napad na kasjera.

Zrabowano mu... 11 złotych.

(p) Wieczoru onegdajszego dokonano napadu rabunkowego na kasjera spółdzielni „Rolnik" w Kaliszu 54-letniego Stanisława Gawłowicza, któremu dwaj zamaskowani bandyci, uzbrojeni w rewolwery zrabowali posiadaną w teczce gotówkę w sumie zł. 11.

Obrabowany kasjer powiadomił natychmiast policję, która wszczęła energiczne dochodzenie, jak dotychczas jednak bez rezultatu.

Szkoła w kuchni

dla bezrobotnych.

(a) Przy kuchni dla bezrobotnych zorganizowanej przez Powiatowy Komitet pomocy bezrobotnym na Chojnach uruchomiona została obecnie szkoła dla analfabetów.

Bezrobotni, analfabeci, korzystający z pomocy kuchni, zmuszeni są pod groźbą utraty tej pomocy uczyć się pisania i czytania.

Nie wolno gardzić „kibicami".

Jak Napoleon Bonaparte wygrał partję szachów. — Zrobił karjerę, jako dobry gracz w pokera. — Błędy gracza zdradzały tajemnice wojskowe.

Nigdy niewiadomo, czy za naszemi plecami nie stoi... mistrz.

Każdy wie, iż kibic jest to indywiduum, które jest bardzo niepopularne wśród wszelkiego rodzaju graczy, czy to przy kartach, czy też przy szachach. Dlatego też dla „kibiców" ogłoszone zostało znane 13-te przykazanie, głoszące, iż **nie winien wogóle przychodzić na świat**, a już w każdym razie ma być niemy, jak ryba. Wiadomo jednak, iż przeciwko temu właśnie przykazaniu grzeszy „kibic" najbardziej, gdyż zawsze na każdej grze zna się najlepiej, narzucając graczowi posunięcia, wręcz odmienne tym, jakie zamierzał zrobić. Kibic jest wreszcie tak gróboskórny, iż niema środka na to, by się go pozbyć.

Zdarzają się jednak wypadki, kiedy kibic nietylko przynosi szczęście graczowi, któremu, nieproszony, pomaga, **lecz sam może zrobić karjerę.**

Oto przykład: W jednej z kawiarni paryskich, uczęszczanych przeważnie przez sfery wojskowe, siedzieli **przy partji szachów** generał Camille Fregenot oraz pułkownik Arystydes Bonsac. Szala szczęścia przeważyła na stronę pułkownika, który zagrażał królowej generała. W chwili, gdy pułkownik zrobił „ruch", zagrażający królowej oraz wieży generała i sytuacja była taka, iż generał musiałby stracić jedną z tych figur, przez salę przechodził młody oficer artylerji i widząc rozgrywającą się partję, zatrzymał się w przyzwoitej odległości, przyglądając się z zainteresowaniem grze. Gdy po pewnym namyśle generał chciał uratować królową kosztem wieży, młody porucznik zbliżył się szybko do graczy i zawołał w zdenerwowaniu: **„Panie generale, proszę poświęcić królowa, gdyż panu pułkownikowi grozi mat".**

Zdziwiony generał spojrzał na młodego oficera, podczas gdy pułkownik odezwał się ironicznie: **„Chciałbym zobaczyć, w jaki sposób przy tym stanie gry mógłbym otrzymać mata".**

— Ja także, — dodał generał, — proszę grać dalej".

Porucznik zastosował się do rozkazu zwierzchnika i po pięciu posunięciach, pomimo iż królowa była stracona, **dał pułkownikowi mata.**

— Jak się pan nazywa? — zapytał generał porucznika.

— **Napoleon Bonaparte, panie generale.**

— Zapamiętam sobie pańskie nazwisko, odparł generał i zwolnił oficera. — W jakich okolicznościach generał Camille Fregenot przypomniał sobie następnie nazwisko swego „kibica", Napoleona, wiadomo wszystkim z historji.

***

Niemniej szczęśliwe okazało się kibicowanie dla 28-letniego Tomasza Redda, ze stanu Illinois. Historja ta wydarzyła się przed 38-iu laty w jednym z klubów newjorskich, w którym Redd zatrudniony był w charakterze sekretarza. Jednem z głównych jego zadań było **niedopuszczanie kibiców w czasie partji pokera, odbywającej się parę razy w tygodniu.** Graczami byli najwybitniejsi przemysłowcy amerykańscy, m. in. Fred Tormann, twórca całej zachodniej linji kolejowej oraz znany ze swego śmiałego bluffowania potentat przemysłu stalowego, Schwab.

Pewnego dnia zdarzyło się, iż Fred Tormann został odwołany do telefonu akurat w chwili, gdy rozdawał karty. Nie namyślając się wiele, gracz mechanicznie oddał karty stojącemu obok w charakterze milczącego kibicia **Tomaszowi Reddowi.** Ten ostatni zasiadł do stołu i rozdał karty. Po otwarciu gry odpadło dwóch graczy, Schwab zaś, wierny swemu zwyczajowi, dublował. Gdy kolej przyszła na Redda, ten obejrzał swe karty i potroił stawkę Schwaba, który ze swej strony znów podwoił znaczną już tym razem kwotę i dokupił kartę. Tomasz Redd oznajmił, iż dziękuje. Pomimo to, Schwab zaryzykował bardzo wysoką stawką, a na to Redd z uśmiechem zaofiarował dziesieciokrotną sumę. W tym momencie zdenerwowany Schwab wskoczył i zawołał: **„Pan posiada zatem w kartach więcej, aniżeli wszystkie asy..."** i uznał się za pobitego. A wówczas Redd oświadczył, uśmiechając się spokojnie:

„Mister Schwab, niejednokrotnie miałem już okazję podziwiania pańskich niezwykłych bluffów; dziś udało mi się wreszcie pokazać panu, iż w zupełności posiadłem tę sztukę".

W tym momencie wrócił do sali gry Fred Tormann. Gdy opowiedziano mu ze śmiechem śmiały bluff Redda, który przyniósł mu tak znaczną wygraną, Tormann posunął całą sumę ku Reddowi, mówiąc, iż zasłużył sobie na nią całkowicie.

— **Gra dzisiejsza przyniosła panu więcej, aniżeli tę wygraną,** — zawołał Schwab. — **Oczekuję pana jutro zrana w mojem biurze.**

Już po upływie kilku lat Tomasz Redd uważany był za jednego z najdzielniejszych kierowników trustu stalowego.

***

W pierwszym roku wojny europejskiej pełno było w Szwajcarji, jako w kraju neutralnym, **szpiegów i agentów państw walczących, oraz wszelkiego rodzaju niebieskich ptaków, którzy robili tu swe niezbyt czyste interesy.**

Pewnego popołudnia w jednej z najbardziej uczęszczanych kawiarni w Zurychu zjawiła się młoda, śliczna dama, która swym niepospolitym wyglądem zwróciła na siebie ogólną uwagę W ciągu jednej godziny dowiedziano się, iż jest to śpiewaczka kabaretowa, która przyjęła engagement w jednym z lokali rozrywkowych. Po upływie dwuch czy trzech dni śpiewaczka otoczona była rojem wielbicieli, gdyż młodość jej, uroda, śmiech srebrzysty i uprzejme obejście zjednały jej wszystkie serca. Adrienne Risa była sprytną dziewczyną i dlatego żaden z jej licznych adoratorów nie mógł pochwalić się specjalnemi względami uroczej artystki.

Adrienne Risa regularnie uczęszczała do kawiarni, w której wśród licznych „kibiców", przyglądających się grze w szachy, miała już swoje ulubione miejsce. Graczami byli dwaj bardzo eleganccy panowie: jeden rzekomy berlińczyk i przedstawiciel wielkiego domu handlowego, drugi rzekomy szwajcar z jednej z małych miejscowości w pobliżu Genewy.

Gdy pewnego dnia dzienniki przyniosły wiadomość o tem, iż francuzi **przygotowują wielką ofenzywę szwajcar zniknał na kilka dni z kawiarni i wrócił dopiero po 6 dniach.** Adrienne Risa siedziała, jak zwykle dotąd, obok „berlińczyka". Tym razem jednak zaobserwowano niezwykłą grę: szwajcar, świetny zazwyczaj gracz, **robił jakieś zwarjowane, niezrozumiałe ruchy, poprostu jak gdyby nie orjentował się w znaczeniu poszczególnych figur.** W końcu musiano przerwać tę dziwaczną partję.

Następnego dnia stwierdzono, ku ogólnej konsternacji, iż artystka kabaretowa, **Adrienne Risa, ulotniła się z Zurychu.** W dziennikach ukazały się natomiast wiadomości, iż niemcy niezwykłym atakiem udaremnili planowaną ofenzywę francuską. Jasnem było, iż **plan działań francuskich został niemcom zdradzony.**

Po latach dopiero wyszło na jaw, iż **Adrienne Risa, która przybyła oczywiście do Szwajcarji za fałszywym paszportem, z fantastycznych posunięć rzekomego szwajcara, który był również szpiegiem niemieckim, wyczytała cały plan ofenzywy i układu wojsk francuskich, który zakomunikowała niezwłocznie niemieckiemu wywiadowi.**

Nagły zgon ucznia.

(p) W mieszkaniu własnem przy ulicy Śródmiejskiej 23 zasłabł nagle 14-letni Herszt Lewin, uczeń szkoły powszechnej. Wezwany natychmiast lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon nie ustalając jego przyczyny. Wobec tego zwłoki ucznia przewiezione zostały do prosektorjum miejskiego dla dokonania sekcji.

Turniej zapaśniczy w Cyrku Sportowym.

Wczorajsze walki zapaśnicze — jak było do przewidzenia — wywołały olbrzymie zainteresowanie.

Emocjonujące było spotkanie Krauzera z rosjaninem Gromowem.

Gromow za wszelką cenę usiłował pokonać przeciwnika a widząc, że przyjdzie mu to z trudnością, **począł go kopać, drapać i drzeć za włosy.** Po kilku błyskawicznych przerzutach Krauzera rosjanin podbiega do lin i w ten sposób unika porażki.

W kilka minut potem kopie on Krauzera w brzuch, na co ten wymierza mu potężny raz w kark. **Gromow uderza czołem w słupek ringu.**

Po przerwie Krauzerowi udaje się przednim pasem **rozciągnąć rosjanina na łopatki.** Zwycięstwu sympatycznego zapaśnika towarzyszą spontaniczne oklaski. Nie zadowoliło to Budrusa, który uważając zwycięstwo Krauzera za niesłuszne, **podbiega doń i uderza go w twarz.** Między Krauzerem o Budrusem wywiązuje się bójka, która likwiduje Garkowienko.

Grabowski w walce z Budrusem zdenerwował się do tego stopnia, że w odpowiedzi na uderzenia niemca, począł go okładać, po karku. Schwytany w podwójny nelson kolosa, Budrus salwuje się ucieczką do sznurów. Walka bez rezultatu.

Decydujące spokanie Szczerbińskiego z czechem Wielochem obfitowało w piękne momenty. Szczerbiński zademonstrował piękne i techniczne chwyty. W 6 minucie przerzutem pokonał swego przeciwnika.

Kawan swym bezwzględnym nelsonem zdławił Ujbę w 7 minucie a Prohaska warszawianina — Karlewskiego również nelsonem — w 11-ej.

Dziś w piątek **Bielewicz walczy aż do rezultatu z Kawanem, Krauzer z potężnym Prohaską. Pozatem decydujące Spotkanie Szczerbińskiego z Gromowem. Debjutujący węgier Czaja walczy z Biernackim. Bodajże największą sensację budzi spotkanie dwuch nelsonistów — Grabowskiego z Garkowienką.**

Wycieczka do Gdyni.

Biuro podróży Wagons Lits w Łodzi organizuje na Zielone Świątki wycieczkę do Gdyni i na Hel.

Wycieczkowicze będą mieli możność zwiedzenia całego wybrzeża polskiego, a przedewszystkiem Gdyni, Helu i Jastarni, dokąd urządzone będą specjalne przejazdy statkiem.

Koszta wycieczki dwudniowej wynoszą 17.70 i obejmują przejazdy tam i z powrotem, przyczem zarezerwowane są miejsca numerowane.

Wyjazd z Łodzi nastąpi w sobotę, 3-go czerwca o godzinie 20.28. Powrót do Łodzi we wtorek, 6-go czerwca o godzinie 5.30 rano.

Bilety sprzedaje i informacji udziela biuro podróży Wagons Lits Cook przy ul. Piotrkowskiej 64 od godz. 9 do 21.



Pogoń zwycięża 22 p. p. 4:1 (1:1)

i zdobywa prowadzenie w tabeli grupy wschodniej.

Nasz lwowski korespondent telefonuje:

Spotkanie Pogoni z 22 p. p. rozegrane zostało w fatalnych warunkach atmosferycznych, to też gra stała na niskim poziomie.

Pogoń była naogół lepszym zespołem i zwycięstwo jej było w zupełności zasłużone. Najlepszych zawodników w linji ataku mieli lwowianie w Matjasu i Motylewskim, którzy nadawali ton całej grze.

W pomocy Hemmerling z powodzeniem zastąpił Wacka Kuchara, natomiast zupełnie słabo wypadł Deutschman. W obronie b. słabo grał Bereza, a Albański w bramce nie miał specjalnego pola do popisu.

22 p. p. wypadł o wiele słabiej niżeli w meczu z Czarnymi i trudno któregoś z zawodników wyróżnić.

W pierwszej połowie początkowo atakuje częściej Pogoń, która zdobywa jedyną bramkę przez Łagodnego w 12-ej minucie.

Wyrównuje Świętosławski, z rzutu wolnego, strzelając pięknie w róg.

W drugiej połowie Pogoń bezustannie niemal przesiaduje na polu karnym przeciwnika i w równych odstępach czasu zdobywa dalsze trzy bramki przez **Zimmera, Matiasa i Łagodnego.**

Wojskowi grają w tej części gry b. słabo i dopiero pod koniec zawodów zabierają się energicznie do pracy, lecz wynik meczu nie ulega już zmianie.

Meczem kierował p. Rutkowski z Krakowa b. dobrze.

Po tym spotkaniu tabela w grupie wschodniej uległa zmianie a mianowicie Pogoń zdobyła ponownie prowadzenie w tabeli, przewyższając ŁKS. ilością zdobytych punktów, jakoteż ilością rozegranych spotkań.

Oto wygląd tabeli w grupie wschodniej:

Klub	Gier	Pkt.	St. br.
1) Pogoń	5	7	10:9
2) Ł. K. S.	3	5	6:0
3) Legja	3	5	6:3
4) Czarni	4	3	4:5
5) 22 p. p.	5	2	8:14
6) Warszawianka	4	2	1:4

Ł.K.S.--Gedanja 3:3 (2:2).

Goście zasłużyli na zwycięstwo.

W dniu wczorajszym gościła w Łodzi jedyna polska drużyna piłkarska w Gdańsku „Gedanja", która występem swoim pozostawiła na nielicznie zebranych widzach jaknajlepsze wrażenie.

Polacy z Gdańska zaprezentowali się jako szybki, dobrze zaawansowany zespół piłkarski, u którego wybija się szczególnie linja napadu, kombinująca doskonale w polu i strzelająca niemal z każdej pozycji.

Nieźle gra również linja pomocy tej drużyny, natomiast nieproporcjonalnie słabe jest trio obrony.

ŁKS. zlekceważył sobie przeciwnika i wystąpił do zawodów w składzie osłabionym brakiem Frymarkiewicza, Gałeckiego, Pegzy, Herbstreicha i Sowiaka. Nie wiele brakowało, by eksperyment ten kosztował łodzian porażkę i tylko szczęściu zawdzięczyć może Ł. K. S., że meczu tego nie przegrał.

Przed zawodami do gości z Gdańska przemówił prezes Zw. Obrony Kresów Wschodnich mjr. Pil, a w imieniu Ł. K. S-u powitał polaków z Gdańska dyr. Goliński, wręczając gościom kwiaty.

Gra rozpoczyna się od ładnych ataków gości, mimo to ŁKŃS. w trzeciej minucie zdobywa bramkę przez Króla.

Po tej bramce Gedanja całkowicie opanowuje pole gry i przypuszcza jeden atak za drugim, mimo to nie udaje się gościom zdobyć bramki z powodu dobrej gry bramkarza ŁKS-u Jakubca.

W tym okresie gra ŁKS. bardzo słabo, mimo to w 20-ej minucie udaje się czerwonym zdobyć drugą bramkę ze strzału Feji. Goście nie upadają na duchu i w 22 minucie Piasecki zdobywa dla gdańszczan pierwszą bramkę a w 10 min. później Keller uzyskuje wyrównujący punkt.

Mimo dalszej przewagi gości wynik do przerwy nie ulega zmianie.

Po pauzie ŁKS. występuje do gry w dziesiątkę bez lewego łącznika Feji. Mimo to udaje się czerwonym zdobyć bramkę przez Króla w 12-ej jmin. Goście wyrównują w 15 minut później.

W dalszym ciągu zawodów gra nie jest już ciekawa, gdyż obie drużyny opadają na siłach. W ŁKS-ie na wyróżnienie zasługuje Karasiak i Król. W zespole gości środkowy napastnik i prawy łącznik.

Goście wystąpili do zawodów w następującym składzie:

„Gedanja": Burus, Tischhein, Próżniewski, Patrykus, Szranke, Kłosowski, Klein, Piasecki, Keller, Dolecki, Kowalski. Sędziował p. Marczewski, który miał ułatwione zadanie z powodu fair gry.

Widzów z powodu niepogody b. mało.

Polska – Monaco 3:2.

Zwycięstwo polaków w meczu międzypaństwowym.

W dniu wczorajszym został zakończony w Katowicach mecz tenisowy Polska — Monaco. Zostały rozegrane ostatnie gry pojedyńcze, w których Hebda pokonał po b. ładnej grze zdecydowanie Galeppe'a w trzech setach 6:0, 6:2, 6:3, zaś Landau zwyciężył Wittmana 1:6, 3:6, 6:2, 6:3 i 6:3.

Hebda grał doskonale i zdecydowanie górował nad swym przeciwnikiem, natomiast Wittman po dwuch zwycięskich setach załamał się psychicznie.

Ostatecznie zwyciężyła Polska w stosunku 3:2. Po meczu Hebda udał się do Paryża na międzynarodowe mistrzostwa Francji.

Odwołane imprezy

sportowe w Łodzi.

Wdniu wczorajszym z powodu deszczu, który padał przed południem został odwołany cały szereg imprez sportowych w naszem mieście.

Nie odbyły się: wyścig kolarski o tytuł mistrza „Wimy" bokserskie zawody międzyklubowe I.K.P., gry sportowe o mistrzostwo oraz motocyklowy bieg sztafetowy.

Mecze A klasowe w kraju.

W meczach A-klasowych, rozegranych w dniu wczorajszym na terenie kraju w Poznaniu HCP pokonał Olimpję 11:2 i w Warszawie Warszawianka I-b pokonała Makkabi 6:0, zaś Drukarz — A.Z.S. 3:1.

Spotkania lekkoatletyczne w kraju.

W dniu wczorajszym w meczach lekkoatletycznych w Katowicach, Pogoń katowicka zwyciężyła AZS. (Poznań) 41:37 i w Poznaniu Uniwersytet pokonał WSH. 56:45.

Do Warszawy na mecz Ł.K.S.—Legja

jadą w niedzielę sportowcy łódzcy.

Niedzielny mecz ligowy Ł.K.S. — Legja, który rozegrany zostanie w Warszawie, wywołał w sferach sportowych Łodzi olbrzymie zainteresowanie.

Jest to zupełnie zrozumiałe, skoro zważymy, że spotkanie powyższe będzie walką o pierwsze miejsce w tabeli, które narazie zajmuje Pogoń lwowska, mając o dwie gry więcej zarówno od zespołu łódzkiego, jak i od Legji.

Na szczęśliwą przeto myśl wpadł Zarząd ŁKS-u organizując na niedzielę do Warszawy wycieczkę sportowców łódzkich.

Nie ulega kwestji, że pociąg popularny, który zawiezie łodzian w niedzielę do Warszawy na mecz Legja — Ł. K.S. będzie przepełniony, gdyż publiczność sportowa łódzka lubi się emocjonować, a należy przypuszczać, że emocji tej na zawodach Legji z Ł.K.S-em nie zabraknie.

Sportowcy łódzcy będą pozatem mieli okazję obejrzenia sensacyjnego meczu bokserskiego Skoda — Warta (Poznań), który rozegrany zostanie w stolicy o godzinie 12-ej w poł. W meczu tym wystąpi również łodzianin Stibbe, który zmierzy się z Piłatem z Warty poznańskiej.

Organizacaj powyższej wycieczki pociągiem popularnym powierzona została znanemu biuru podróży Wagons-Lits Cook, co daje gwarancję, że jej uczestnicy będą mieli wygodną podróż do Warszawy.

Cena biletu kolejowego, obejmująca podróż w obie strony oraz bilet wstępu na mecz wynosi zł. 9.60.

Zapisy przyjmuje w ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego biuro podróży Wagons Lits Cook, ul. Piotrkowska 64.

Zawody lekkoatletyczne juniorów

o mistrzostwo okręgu łódzkiego.

W dniu wczorajszym odbyły się jako pierwsze w Łodzi zawody lekkoatletyczne juniorów o mistrzostwo okręgu.

Udział w zawodach wzięli najmłodsi lekkoatleci z Ł.K.S, Makabi, Union Touring i Hakoahu, przyczem na specjalne wyróżnienie zasłużyła trójka: Sielski (Ł. K.S.), Karo (Makabi) i Jakobi (Union).

Wyniki uzyskane przedstawiają się następująco:

Bieg 60 mtr.: 1) Jakobi (UT) 7.6, 2) Karo (Mak.) 7.7, 3) Sielski (ŁKS).

Bieg 100 mtr.: 1) Jakobi 12.4, 2) Karo 12.5, 3) Sielski.

Bieg 500 mtr.: 1) Braun (UT), 2) Głąbski (ŁKS).

Bieg 1500 mtr.: Tuszyński (H), Leslau (M), Berensztajn (M).

Pchnięcie kulą: 1) Sielski (ŁKS) 11.69, 2) Lewkowicz (M) 10.70, 3) Weinberg (H) 10.70.

Dysk: 1) Kiciński (ŁKS) 35.32, 2) Sielski (ŁKS) 34.82, 3) Jakobi (UT) 34.11

Oszczep: 1) Pleszczyński (ŁKS) 36.65, 2) Jakobi (UT) 34.15.

Skok wdal: 1) Jakobi 548, 2) Stall (ŁKS) 497, 3) Goldberg (M) 483.

Skok wzwyż: 1) Jakobi 147, 2) Pleszczyński 143.

Sztafeta 4 × 75: 1) Union Touring, 2) ŁKS. Sztafeta 4 × 20: 1) Union Touring, 2) Ł.K.

Organizacja zawodów, przeprowadzona przez Makabi sprężysta.

Klatt przenosi się do Kalisza.

Znany kolarz torowy łódzki Klatt, startujący w barwach Union Touring, gdzie przenosi się na stałe do Kalisza, gdzie ma objąć administrację tamtejszego wielkiego toru kaliskiego, znajdującego się na reprezentacyjnym miejskim stadjonie sportowym.

Klatt stawałby w barwach jakiegoś stowarzyszenia kaliskiego. Razem z nim ma się też ponoć przenieść do Kalisza jeszcze kilku torowców łódzkich.

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat Nr. 24

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 25.5.33.

1. Komunikuje się RTS. Widzew, że gracz P. Nowiszewski Alfred uzyskał potwierdzenie Ł. Z. P. N. a tem samem prawo gry z dniem ... bież. mies.

2. Podaje się do wiadomości, że zawody o mistrz. kl. B. Sztern — IKP. wyznaczone na dzień 3. 6. br. zostały odwołane. Nowy termin tych zawodów wyznaczony zostanie we właściwym czasie.

3. W związku z zajściem po zawodach o mistrz. kl. A. Widz. Man. — Hakoah w dniu 14 bm. karze się:

a) KS. Widzewska Manufaktura grzywną zł. 150.— za dopuszczenie do gorszącego zajścia, kompromitującego sport piłkarski w oczach licznie zebranej publiczności, na własnem boisku po zakończeniu zawodów w dniu 14 bm. oraz za bierne zachowanie się porządkowych i członków Zarządu KS. Widz. Man. co zostało stwierdzone po przeprowadzonem dochodzeniu. Jednocześnie komunikuje się Zarządowi klubu, że w wypadku powtórzenia się podobnych zajść, wysoce szkodliwych dla sportu piłkarskiego, W. G. D. zmuszony będzie zamknąć boisko dla publicznych zawodów.

b) zawodników KS. Widz. Man.: Zemigałę Tadeusza, dyskwalifikacją na przeciąg 3 lat od dnia 14 bm. do dnia 23 maja 1936 r. za spowodowanie bójki i pobicie sędziego linjowego po zawodach w dniu 14 bm., Upasa Stanisława i Lnarta Bolesława, każdego po 1 roku dyskw. od dnia 24 bm. do dnia 23 ... 1934 r. za udział w bójce, Fryca Józefa ... mies. dyskw. od dnia 24 bm. do dnia 23 ... pada br. za prowokacyjne zachowanie się wobec sędziego linjowego, co było jednym z powodów wszczęcia bójki i Gwoździńskiego Lucjana 1 mies. dyskw. od dnia 24 bm. do dnia 23. 6. br. za kłamliwe zeznania w sprawie omawianych powyżej zajść.

4. Weryfikuje się następujące zawody o mistrzostwo klasy „A":

Hakoah — Ł. K. S. Ib w dniu 1. 4. 33 roku 1—3 i 2 punkty dla Ł. K. S-u.

Turyści — Widzew, w dniu 2.4. 33 r. ... i 2 punkty dla Turystów.

W. K. S. — WIMA, w dniu 2.4. 33 r. ... i 2 punkty dla W. K. S-u.

Ł. T. S. G. — Makkabi, w dniu 2.4. 33 r. 1—0 i 2 punkty dla Ł. T. S. G.

Makkabi — Hakoah, w dniu 8.4. 33 r. 2—... i 2 punkty dla Hakoahu.

Turyści — WIMA, w dniu 9.4. 33 r. ... po 1 punkcie dla obu drużyn.

Ł. K. S. Ib — Ł. T. S. G., w dniu 9.4. 33 r. 2—1 i 2 punkty dla Ł. K. S-u.

W. K. S. — S. K. S., w dniu 9.4. 33 r. ... i po 1 punkcie dla obu drużyn.

Makkabi — Ł. K. S. Ib, w dniu 12.4. 33 r. 3—1 i 2 punkty dla Makkabi.

Hakoah — Ł. T. S. G., w dniu 16.4. 33 roku 2—1 i 2 punkty dla Hakoahu.

S. ŃK. S. — Turyści, w dniu 17.4. 33 roku 2—1 i 2 punkty dla S K. S-u.

W. KŃ. S. — Hakoah, w dniu 22.4. 33 roku 0—0 i po 1 punkcie dla obu drużyn.

Turyści — Ł. T. S. G., w dniu 23.4. 33 roku 1—0 i 2 punkty dla Turystów.

Ł. KŃ. S. Ib — WIMA, w dniu 23.4. 33 roku 3—0 i 2 punkty dla Ł. KŃ. S-u.

S. ŃK. S. — Widzew, w dniu 23.4. 33 roku 1—1 i po 1 punkcie dla obu drużyn.

Makkabi — Turyści, w dniu 29.4. 33 roku 1—2 i 2 punkty dla Turystów.

Ł. T. S. G. — Widzew, w dniu 20.4. 33 r. 3—0 i 2 punkty dla Ł. T. S. G.

Ł. KŃ. S. Ib — W. ŃK. S., w dniu 30.4. 33 r. 0—3 i 2 punkty dla W. KŃ. S-u.

S. ŃK. S. — Makkabi, w dniu 30.4. 33 roku 4—0 i 2 punkty dla S. ŃK. S-u.

Ł. ŃK. S. Ib — Turyści, w dniu 3.5 33 roku 0—0 i po 1 punkcie dla obu drużyn.

Widzew — Makkabi, w dniu 3.5. 33 r. 2—1 i 2 punkty dla Widzewa.

W. KŃ. S. — Ł. T. S. G. 3.5. 33 r. 3—1 i 2 punkty dla W. KŃ. S-u

WIMA — S. ŃK S., w dniu 3.5. 33 r. 0—3 i 2 punkty dla S. KŃ. S-u.

W. KŃ. S. — Makkabi, w dniu 12.5. 33 roku 3—0 i 2 punkty dla W. KŃ. S-u

Hakoah — WIMA, w dniu 14.5. 33 r. 1—0 i 2 punkty dla Hakoahu.

S. KŃ. S. — Ł. T. S. G., w dniu 14.5 33 roku 5—1 i 2 punkty dla S. ŃK. S-u.

Widzew — Ł. ŃK. S. Ib, w dniu 14.5. 33 r. 0—0 i po 1 punkcie dla obu drużyn.



W.K.S. wiosennym mistrzem klasy A

Sensacyjna porażka Ł.T.S.G. z WIMĄ.

Wczorajsze dwa mecze piłkarskie o mistrzostwo klasy „A" przyniosły niespodziankę w postaci nieoczekiwanego zwycięstwa WIMY nad zeszłorocznym mistrzem Łodzi drużyną Ł.T.S.G.

Dzięki temu zwycięstwu zespół fabryczny znacznie poprawił swą dotychczasową pozycję w tabeli, wyprzedzając Ł.T.S.G.

Drugi mecz rozegrany między W.K.S. a Widzewem zadecydował o zdobyciu przez wojskowych tytułu wiosennego mistrza łódzkiej „A" klasy.

Kwestja drugiego miejsca nie jest jeszcze wyjaśniona i rozstrzygnięcie padnie dopiero w sobotę lub niedzielę po meczach Hakoah — S.K.S. i Turyści — Makkabi.

Tabela przedstawia się obecnie następująco:

TABELA.

Klub:	Gier:	Pkt.:	St. bram.:
1) W.K.S.	8	14	18:5
2) S.K.S.	7	10	17:5
3) Turyści	7	10	11:6
4) Ł.K.S. I-b	8	8	9:10
5) Hakoah	7	7	9:9
6) Widzew	7	6	5:12
7) WIMA	7	5	16:15
8) Ł.T.S.G.	8	4	9:17
9) Makkabi	7	2	8:23

W.K.S.—Widzew 3:1 (1:1).

Spotkanie W.KS-u z Widzewem rozegrane zostało w fatalnych warunkach atmosferycznych, gdyż boisko przedstawiało jedną wielką kałużę a przez cały czas zawodów padał ulewny deszcz.

Wojskowi wystąpili w identycznym składzie co przeciwko Turystom, zamiast w zespole robotniczym brakło Bończyka i Augustyniaka.

Widzew losuje z wiatrem i z miejsca przypuszcza groźne ataki.

Już w 5-ej minucie jeden z ataków Widzewa wykorzystuje przytomnie Gróbel pakuje piłkę do siatki WKS-u po interewencji Pisarskiego.

Widzew zasilony wiatrem nadal ata kuje b. często jednakże środkowa trójka napadu i wyjątkowo niedysponowany Rotke marnują wiele dogodnych sytuacji.

W tym okresie WKS. ogranicza się do sporadycznych wypadów, likwidowanych z łatwością przez parę obrońców Widzewa Głogowskiego i Krakowiaka.

Na minutę przed końcem meczu prawy łącznik WKS-u Bienias strzela piękną bramkę w róg z odległości około 20 metrów zdobywając wyrównujący punkt dla swych barw.

Po zmianie stron już w pierwszej minucie następuje zamieszanie pod bramką Widzewa co wykorzystuje przytomnie Bienias, zyskując drugą bramkę dla WKS-u.

Widzew ma kilka okazji do zdobycia wyrównującej bramki, lecz linja ataku gra słabiej z minuty na minutę podczas gdy WKS. zdobywa jeszcze jedną bramkę ze strzału lewego łącznika nie bez winy Czyżykowskiego.

Od tej chwili wojskowi opanowują całkowicie pole gry a na minutę przed końcem zawodów zdobywa Stolarski trzecią bramkę nieuznaną jednak przez sędziego.

U wojskowych na wyróżnienie zasłużyli trzej pomocnicy z Lehartem na czele, Witczak na obronie oraz Bienias w ataku.

W Widzewie najlepsi Głogowski.

Sędziował b. słabo p. Sikorski.

Przedmecz rezerw zakończył się zwycięstwem WKS-u w stosunku 1:0.

WIMA—Ł.T.S.G. 3:1 (0:0).

Wima z meczu na mecz wykazuje poprawę, tak że obecnie przedstawia się jako zespół wyrównany, twardy i ambitny.

Wczorajszy jej mecz z Ł.T.S.G. przyniósł drużynie fabrycznej zwycięstwo w pełni zasłużone.

W pierwszej połowie sytuacje są zmienne, lecz stroną lekko przeważającą jest Wima. Połowa mija bezbramkowo.

W drugiej części meczu Wima przystępuje do b. energicznych ataków. — W 20-ej minucie rzut wolny egzekwuje Strzelczyk, który strzela zblisko dwudziestu metrów z taką siłą, że piłka, mimo wysiłków bramkarza Ł.T.S.G. grzęźnie w siatce i Wima prowadzi 1:0.

Zachęcona tym sukcesem WIMA zwiększa tempo i już w kilka minut później z centry Strzelczyk — Uptas główką zdobywa drugą bramkę.

W dalszym ciągu gry następuje przebój Ł.T.S.G., uwieńczony honorowem goalem. Uzyskał go w zamieszaniu lewy łącznik strzałem do pustej bramki, wskutek wybiegu bramkarza Wimy.

Pod koniec meczu Wima przeprowadza ładny atak — Lećmirski „objeżdża" trzech przeciwników i strzela trzecią bramkę, ustalając wynik meczu.

Wimie, która wystąpiła z rezerwowym Krysem zamiast Kowalewskiego, na wyróżnienie zasłużyli Strzelczyk, Uptas, Boleń i Lećmirski.

W Ł.T.S.G. atak był słaby, dość dobre natomiast tyły.

Sędziował b. dobrze p. Wardęszkiewicz.

Mistrzostwa strzeleckie Łodzi.

W dniu wczorajszym zostały rozegrane zawody o mistrzostwo Łodzi w strzelaniu.

W strzelaniu na 100 m. pierwsze miejsce i tytuł mistrza zdobył kpt. Gościewicz 192 p. na 200 możliwych przed Maciakiem 187 p. (obaj S.K.S.) i Klugem (ZS Monapol) 185 p.

Zespołowo zwyciężył Strzelecki Klub Sportowy, zdobywając 910 p.

W strzelaniu pań na 100 m. pierwsze miejsce zajęła Rydlewska (SKS) 183 p. przed Dutkową (SKS) 176 p. i Jarożanką 173 p.

Zespołowo w strzelaniu pań zwyciężył również SKS 872 p.

W strzelaniu z pistoletów na 50 m. pierwsze miejsce zajął Nowicki (SKS) 248 p. na 300 możliwych przed Kuzenką (WKS) 243 p. i Gościewiczem (SKS) 225 p.

W strzelaniu z pistoletów zespołowe zwycięstwo przypadło WKS-owi 647 p. przed SKS-em 639 p.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Automobilowy wyścig we Lwowie

zgromadzi na starcie elitę kierowców europejskich.

W dniu 11 czerwca odbędzie się III Okrężny Wyścig Automobilowy przez ulice Lwowa na trasie długości 300 km. (100 okrążeń × 3 km.). Trasa prowadzi ul. Pełczyńską, Stryjską i Kadecką.

Wobec nieścisłych informacyj o zgłoszeniach podajemy dotychczasową listę zgłoszeń, która przedstawia się następująco:

1) Drużyna Scuderia Ferrari — Włochy (złożona z trzech kierowców, a to: Tardini, Carraroli, Ipolito Berone — na „Alfa Romeo").

2) Maserati (nazwisko kierowcy reprezentującego fabrykę dotychczas nieustalone, pertraktacje w toku).

3) Cav. Ballestrero — Włochy na „Alfa Romeo" wzgl. „Maserati".

4) M-me Itier — Francja („Bugatti" 1.5).

5) Durand — Francja („Bugatti").

6) Zanelli — Francja („Bugatti").

7) Voustrow — Austrja („Bugatti", wóz ś.p. hr. Hardega, znanego z występu na I Wyścigu Automobilowym we Lwowie).

8) Veyron — Szwajcarja („Bugatti").

9) Kubicek — Czechosłowacja („Bugatti").

10) Soyka — Czechosłowacja („Bugatti").

11) Björnstad — Norwegja („Alfa Romeo").

12) Widengren — Szwecja.

13) Ebb — Finlandja.

Przyjazd drużyny Scuderia Ferrari jest bezwzględnie zapewniony. Sfinalizowano również pertraktacje z p. Itier, Voustrowem, Kubickiem i Soyką. Oficjalny udział fabryki Maserati uzależniony jest od uzgodnienia pewnych warunków finansowych, które nie powinny nastręczyć jednak trudności.

Niespodzianką jest zainteresowanie się wyścigiem lwowskim kierowców skandynawskich, którzy zgłosili się w ostatnich dniach tak, że nie przeprowadzono jeszcze z nimi korespondencji. Niemniej jednak udział ich nie powinien nastręczyć żadnych trudności, to też będą oni stanowić swego rodzaju atrakcję.

Z kierowców polskich stawi się na starcie p. Koźmianowa, której walka z p. Itier dostarczyć powinna widowni specjalnej emocji. Dzięki staraniom M. K.A. znajdzie się na starcie również p. Ripper oraz p. Hołuj z Krakowa.

POCIĄGI SPECJALNE.

Z okazji wyścigu automobilowego zorganizowanych zostanie szereg pociągów specjalnych ze wszystkich stron kraju, jak również na terenie dyrekcji lwowskiej i stanisławowskiej.

Na 11 czerwca zapowiedziane są już pociągi: z Rzeszowa, Jarosławia i Przemyśla, Kołomyji, Stanisławowa, Stryja i Drohobycza. Niepewne są pociągi z Tarnopola i Złoczewa.

Ze względu na to, że wyścig przypada na czas Targów Wschodnich, uczestnicy pociągów korzystać będą z daleko idących ulg w teatrach, kinach, hotelach i t. p.

Z CZERNIOWIEC i PRAGI.

W związku z Targami Wschodniemi i Wyścigiem Automobilowym przyjeżdża do Lwowa 9 czerwca specjalny pociąg z Czerniowiec.

Czynione są również starania uruchomienia podobnego pociągu z Pragi.

Sensacyjny mecz bokserski

odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Warszawie.

W Warszawie odbędzie się w najbliższą niedzielę sensacyjne spotkanie dwuch najsilniejszych obok łódzkiego IKP. zespołów pięściarskich, reprezentacyjnych ósemek poznańskiej Warty i warszawskiej Skody.

Mistrz Polski Warta wysyła do Warszawy drużynę w obsadzie w jakiej zdobyła tytuł mistrzowski, a więc z Rogalskim, Polusem, Kajnarem, Sipińskim, Arskim, Majchrzyckim i Piłatem na czele.

Skoda ze swej strony przeciwstawia zespół bodajże nawet silniejszy, w którym widzimy przedewszystkiem czwórkę łodzian: Cyran, Seweryniak, Pisarski i Stibbe, dalej świetnych Bąkowskiego i Antczaka. Specjalnie sensacyjnie zapowiadają się spotkania Cyrana z Kajnarem, Bąkowskiego z Sipińskim, Seweryniaka z Arskim, Pisarskiego z Majchrzyckim i Stibbego z Piłatem.

Przebieg tych spotkań jak i ich wyniki posłużą kapitanowi PZB. jako materjał orientacyjny przy ustalaniu drużyny reprezentacyjnej Polski na najbliższe spotkanie z Czechosłowacją, które odbędzie się w końcu czerwca w Gdyni. w ramach obchodu Święta Morza.

Jeszcze o sprawie Najucha.

Prasa niemiecka omawia obecnie w związku ze zwycięstwem Niemców nad Holandją ponownie porażkę tenisistów polskich w spotkaniu z holendrami.

Z widocznem zadowoleniem wskazują niemieckie pisma na to, że do porażki Polski przyczynił się bardzo wydatnie Roman Najuch przez zerwanie w ostatniej chwili kontaktu ze związkiem polskim, przez co uniemożliwił on tenisistom naszym przeprowadzenie racjonalnego treningu.

Niemcy podkreślają też, że Najuch zgłosił się następnie sam na trenera drużyny niemieckiej, wskazując przez to, że nie brak czasu, a jedynie względy polityczne wpłynęły na zaniechanie wyjazdu do Polski i samowolne zerwanie kontaktu.

Na zakończenie dodaje jeszcze prasa niemiecka, że Najucha nie czeka żadna najmniejsza nawet kara, gdyż jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że nie mógł on trenować tenisistów polskich, którzy po oczekiwanem zwycięstwie nad Holandją mieli być przeciwnikami ekipy niemieckiej. — Czy aby Niemcy nie przerachują się.

Olimpjada sportowa.

Szkoła gimnastyki i tańca artystycznego Haliny Krukowskiej urządza w nadchodzącą niedzielę, dnia 28-go maja w teatrze „Scala" popis gimnastyczno-taneczny, pod nazwą Olimpjada Sportowa 1933 roku.

W programie: boks, biegi i skoki z przeszkodami, tenis, jazda figurowa na lodzie, piłka nożna.

Poza pantominą taneczną w programie: Walc, Legenda, Łobuzy, Wieczny Oplech, Światał i cienie, Step amerykański, Gra tęczowych barw i wiele innych.

Bilety w cenie od 70 groszy do nabycia w cukierni Ziemiańskiej od godziny 11.30 do 1.30 i od 5 do 7-ej wiecz. W dzień występu w teatrze „Scala", ul. Śródmiejska 15.

Dwa spotkania tenisowe

o mistrzostwo drużynowe Polski.

Na początek czerwca wyznaczone zostało przez P.Z.L.T. spotkanie drużynowe o mistrzostwo Polski między Union Touringiem a warszawskim A. Z. S. Spotkanie to ma się odbyć w Warszawie, jednakże łodzianie zwrócili się już do A.Z.S-u, proponując mu rozegranie spotkania tego w Łodzi, a to przedewszystkiem ze względów propagandowych

O ile A.Z.S. zgodzi się na propozycję łodzian, spotkania odbędą się na kortach Union Touring przy ul. Wodnej. Drugie spotkanie również z serji rozgrywek o mistrzostwo Polski odbędzie się między warszawskim W.L.T.K. a ŁKS-em.

Drużyny te walczyły już ze sobą w roku ubiegłym, przyczem mecz zakończył się wysokocyfrowem zwycięstwem warszawian. Podobnie przedstawia się też sprawa i w tym roku, gdyż W.L.T.K. jest drużyną o klasę lepszą od łodzian.

Najbliższe mecze ligowe.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w kraju następujące mecze ligowe: w grupie wschodniej: Legja — Ł.K.S. w Warszawie i Czarni — Warszawianka we Lwowie oraz w grupie zachodniej: Podgórze — Warta i Wisła — Garbarnia w Krakowie; Ruch — Cracovia w Wielkich Hajdukach.

Skład Belgji na mecz z Polską

Belgijski Zw. Piłki Nożnej definitywnie zestawił skład piłkarskiej reprezentacji Belgji na mecz piłki z Polską w Warszawie w dniu 4 czerwca b. r.

Skład przedstawia się następująco: bramka — Braet. Obrona: Dedeken i Haydouckx. Pomoc: van Ingelghem, Hellmans i Claessens. Atak: Torfs. Voorhoof. Sacy, van Eynde.

Ponadto przyjadą 4 rezerwowi.

Czerwony kur szaleje na wsi.

Dwa groźne pożary. — Olbrzymie straty.

Onegdaj w godzinach wieczorowych we wsi Zawada, gminy Łękawa, powiatu piotrkowskiego wybuchł olbrzymi pożar.

Ogień powstał w zabudowaniach Władysława Stelmaszczyka. Momentalnie w ogniu stanęły dom mieszkalny, obora i stodoła. Sprzyjający wiatr przeniósł ogień na zabudowania Andrzeja Ciupy, Franciszka Kręzla, Franciszka Gajdy i Stanisława Wojtasika.

Pastwą płomieni padło 5 domów mieszkalnych, kilkanaście obór i stodół wraz z martwym i żywym inwentarzem.

Straty spowodowane pożarem są b. wielkie, albowiem łączna kwota asekuracyjna spalonych zabudowań wynosi 9.680 złotych.

Powiadomiona o pożarze policja wszczęła dochodzenie w kierunku ustalenia przyczyny powstania pożaru.

We wsi Hełmów, gminy Bujny Szlacheckie, powiatu piotrkowskiego wybuchł pożar w zabudowaniach Józefa Włodarczyka. Spaliły się stodoła i dach domu mieszkalnego. Straty dość znaczne.

We wsi Głupice, gminy Wadle również powiatu piotrkowskiego w zabudowaniach spadkobierców Antoniego Młynarczyka powstał pożar, którego pastwą płomieni padł częściowo dom mieszkalny. Straty wynoszą ponad 5.000 zł.

W obu wypadkach zachodzi podejrzenie, iż ogień powstał wskutek zbrodniczego podpalenia, wobec czego policja wdrożyła w tym kierunku dochodzenie.

Żydzi kolonizują Afrykę.

Przedstawiciel światowej organizacji „Aguda" u p. wicemin. Szembeka.

Z Warszawy donosi nam nasz korespondent:

W Warszawie bawi od trzech dni sekretarz generalny światowej organizacji żydów-ortodoksów „Aguda", p. H. A. Goodmann, członek związku gmin żydowskich w Anglji. Wczoraj przyjął p. Goodmana wiceminister spraw zagranicznych, p. Szembek, oraz prezes komisji spraw zagranicznych senatu hr. Lubomirski.

W imieniu organizacyj, które reprezentuje, *wyraził p. Goodmann rządowi polskiemu podziękowanie za opiekę, okazaną przez władze polskie uciekinierom z Niemiec.*

Ponadto p. Goodmann zabiega o uzyskanie aprobaty rządu polskiego na wyszkolenie w Polsce grupy młodych żydów niemieckich w liczbie do 800 osób na rolniczych fermach żydowskich istniejących w Polsce. Po przeszkoleniu rolniczem młodzieńcy żydowscy mieli by udać się do Palestyny, a okres ich przeszkolenia w Polsce trwałby do 4-ch miesięcy tylko.

Wreszcie p. Goodmann chce uzyskać poparcie rządu polskiego dla inicjatywy „Agudy", zmierzającej *do wyjednania u rządu francuskiego niewielkich ferm rolniczych w Afryce północnej, celem osiedlenia tam kilkuset obywateli polskich-żydów, którzy przebywają obecnie w Niemczech, a będą w najbliższym czasie przymusowo wysiedleni.*

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Prenumerata „Republiki" w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie: z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.50, zagranicą zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49